

Sygn. akt I C 121/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Aleksandra Gawlas

Protokolant: stażysta Katarzyna Wojciechowska

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2016 r. na rozprawie sprawy

z powództwa D. S., I. S.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powodów D. S., I. S. solidarnie kwotę 34 950, 77 zł (trzydzieści cztery tysiące dziewięćset pięćdziesiąt złotych 77/100) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 18.06.2010r. do 31.12.2015r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1.01.2016r do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powodów D. S., I. S. solidarnie kwotę 2 469,03 zł (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 03/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje powodom D. S., I. S., aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Kędzierzynie – Koźlu kwotę 105,36 zł (sto pięć złotych 36/100) tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa;
5. nakazuje pozwanemu Towarzystwu (...) S.A. w W., aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Kędzierzynie – Koźlu kwotę 772, 64 zł (siedemset siedemdziesiąt dwa złote 64/100) tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa;
6. nakazuje Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w Kędzierzynie – Koźlu wypłatę pozwanemu Towarzystwu (...) S.A. w W. kwoty 149, 52 zł (sto czterdzieści dziewięć złotych 52/100) tytułem niewykorzystanej części zaliczki uiszczonej na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego zarejestrowanej pod pozycją 243-30-00-130-168.

I C 121/13

UZASADNIENIE

I. S. i D. S. domagali się zasądzenia na swoją rzecz (solidarnie) od Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 22.136,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami, liczonymi od dnia 18.06.2010r. do dnia zapłaty; żądali również przyznania kosztów procesu. Na wskazaną kwotę składały się należności za szkodę w budynkach mieszkalnym i garażu, położonych w miejscowości K..

Powodowie argumentowali, że zawarli z pozwanym umowę ubezpieczenia budynków, m. in. od skutków powodzi, do której doszło w dniu 18.05.2010r. Z tytułu poniesionej szkody ubezpieczyciel wypłacił powodom łącznie kwotę 45.671,38 zł.

W piśmie procesowym z dnia 9.07.2014r. (11.07.2014r. – data wpływu), powodowie rozszerzyli powództwo, domagając się zasądzenia od ubezpieczyciela na swoją rzecz (solidarnie) kwoty 39.687,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18.06.2010r.

W odpowiedzi na pozew, Towarzystwo (...) S.A. w W. wniosło o oddalenie roszczeń pozwu oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznając, że zakład ubezpieczeń łączyła z powodami umowa ubezpieczenia budynku mieszkalnego i budynków gospodarczych, zakwestionowano jednak wysokość szkody w zakresie, w jakim przewyższa już wypłaconą sumę odszkodowania. Sprzeciwiono się nadto załączonej do pozwu prywatnej opinii, wskazując, że wyliczona w niej wysokość szkody zawiera czynności i prace nieuzasadnione rozmiarem i charakterem uszkodzeń budynku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12.02.2010r. I. S. – jako ubezpieczający, zawarła na swoją rzecz oraz na rzecz D. S. (ubezpieczonych) umowę ubezpieczenia (...) z Towarzystwem (...) S.A. w W.. Ubezpieczeniem objęty został jednorodzinny budynek mieszkalny usytuowany przy ul. (...) w K., garaż i ruchomości domowe – m.in. od zdarzeń losowych do sumy ubezpieczenia w wysokości: 250.000 zł w odniesieniu do budynku mieszkalnego, 20.000 zł w odniesieniu do garażu, 15.000 zł w odniesieniu do ruchomości domowych.

W dniu 18.05.2010r. miała miejsce powódź, która wyrządziła w ubezpieczonym mieniu należącym do I. S. i D. S. szkodę w wysokości: 80.622,15 zł brutto. W budynku mieszkalnym naprawienie szkody wymagało przeprowadzenia robót porządkowych, odgrzybieniowych i innych w zakresie elewacji, piwnic i parteru budynku, których wysokość wynosiła 25.417,20 zł netto; robót budowlanych w zakresie elewacji, piwnic i parteru budynku w wysokości 38.250,34 zł netto; przeprowadzenia robót instalacyjnych w obrębie instalacji elektrycznej i sanitarnej w wysokości 11.680,26 zł netto.

W garażu należało natomiast przeprowadzić roboty budowlane, których koszt wynosi 7.067,04 zł netto oraz prace porządkowe o wartości 170,60 zł netto. Wysokość szkody w garażu wyniosła łącznie 8.829,92 zł brutto.

Dowód : polisa ubezpieczeniowa – k7, faktury VAT - k.34 -48, 71, fotografie – k49-61, 148-160, wyjaśnienia powódki I. S. – k143-11, wyjaśnienia powoda D. S. – k144, opinia sądowa – k170-244, opinia sądowa uzupełniająca – k 291-219, opinia sądowa uzupełniająca nr 2 – k345-349, wyjaśnienia biegłej – k397 (8:16-46:42), zeznania świadka L. J. – akta I Cps 47/13 – załącznik do akt

Z tytułu szkody w budynku mieszkalnym oraz uszkodzenia kotła CO, bojlera i pompy pozwany wypłacił powodom ogółem kwotę 45.671,38 zł.

Dowód : kosztorys na wykonanie remontu popowodziowego – k8-30, pismo ubezpieczyciela z dnia 10.08.2010r. – k31, pismo ubezpieczyciela z dnia 4.04.2011r. – k32, odwołanie z dnia 22.04.2011r. – k33, pismo ubezpieczyciela z dnia 8.06.2011r. – k62-63, pismo powodów z dnia 17.06.2011r. wraz z dowodem nadania – k64-65, pismo ubezpieczyciela z dnia 7.10.2011r. – k66-67, pismo powodów z dnia 29.12.2011r. – k68-70, pismo ubezpieczyciela z dnia 11.04.2012r. – k72-74, pismo (...) S.A. z dnia 27.07.2011r. – k75, wezwanie do zapłaty z dnia 28.11.2012r. wraz z dowodem nadania – k76-77, akta szkody – załącznik do akt

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Ustalenia faktyczne w sprawie poddanej ocenie Sądu Rejonowego, zostały poczynione w oparciu o dowody z dokumentów prywatnych zaofiarowanych przez strony, zeznań świadka L. J. oraz wyjaśnień powodów I. S. i D. S.. Z

uwagi na konieczność posiłkowania się wiedzą specjalistyczną – należało sięgnąć także po dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości.

Okoliczności faktyczne miały charakter bezsporny, co dotyczy zawarcia przez powódkę oraz stronę pozwaną umowy ubezpieczenia (...) obejmującej budynek mieszkalny oraz garaż, usytuowane przy ul. (...) w K. m.in. od skutków powodzi. Ponadto, nie negowano powstania szkody w efekcie ziszczenia się zdarzenia, objętego ochroną ubezpieczeniową. Bezspornym pomiędzy stronami było nadto, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi kwotę w łącznej wysokości 45.671,38 zł z tytułu szkody w budynku mieszkalnym oraz uszkodzenia kotła CO, bojlera i pompy.

Istota sporu sprowadzała się do ustalenia wartości szkody doznanej przez powoda w rezultacie powodzi z dnia 18.05.2010r. Kluczowe znaczenie miała w rozpoznawanej sprawie opinia biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości mgr inż. U. K., która wysokość szkody wyceniła w opinii zasadniczej na kwotę 81.891,42 zł brutto co do budynku mieszkalnego oraz na kwotę 8.829,92 zł w garażu (bez uwzględnienia stopnia zużycia technicznego elementów). Do opinii biegłego zastrzeżenia złożyła strona pozwana, kwestionując, w odniesieniu do tej części opinii która odnosi się do budynku mieszkalnego: 1) wartość wynikającą z faktury VAT nr (...) z dnia 12/11/2010r. obejmującej koszt odtworzenia instalacji elektrycznej; 2) zastosowanie, przy wycenie, przez biegłą zysku na poziomie 12% pomimo tego, iż zysk nie stanowi szkody powodów w rozumieniu zapisów umowy ubezpieczenia oraz wobec nieprzedłożenia przez ww. faktur za roboty budowlane, które kosztorysuje biegła sądowa; 3) wskazywaną przez biegłą konieczność skucia tynków wewnętrznych oraz likwidacji szkód w elewacji budynku na poziomie parteru, pomimo braku zalania tej części budynku; 4) wskazywaną przez biegłą konieczność usunięcia płytek podłogowych i paneli na parterze pomimo braku zalania tej części budynku; 5) zasadność przez biegłą, że doszło do zagrzybienia elewacji budynku oraz ścian i sufitu piwnicy w tej części, która znajdowała się pod wodą; 6) przyjęcie przez biegłą konieczności odsysania wody z warstw posadzki w piwnicy i przyjęcie jej wielowarstwowej struktury; 7) zaistnienie uszkodzeń w zakresie listew boazerii i konieczność dokonania ich rozbiórki; 8) wartość prac związanych z wymianą kotła CO wraz z osprzętem, przy braku wykazania przez powodów kosztu jego zakupu oraz zakresu rzeczowo-finansowego robót instalacyjnych; 9) wartość prac związanych z wymianą stolarki okiennej w piwnicy, wobec nie przedstawienia przez powodów kosztorysu na wykonanie ww. prac; 10) podstawę do uznania narzutu zysku w wysokości 12%, tak w świetle zapisów OWU, jak i wobec nie przedłożenia przez powodów żadnych faktur oraz kosztorysów powykonawczych wskazujących na wykonanie robót przez zewnętrzne firmy budowlane dla obiektu garażu (w ocenie ubezpieczyciela zasadnym było przyjęcie że roboty zostały wykonane w tzw. systemie gospodarczym); 11) brak podstaw do uznania podatku od towarów i usług (VAT) w kosztorysie, a to wobec nie przedłożenia przez powodów dla obiektu garażu żadnych faktur, czy kosztorysów powykonawczych wskazujących na wykonanie robót przez zewnętrzne firmy budowlane (w ocenie ubezpieczyciela zasadnym było przyjęcie że roboty zostały wykonane w tzw. systemie gospodarczym); 12) przyjęcie kosztu wywozu gruzu, mimo braku udokumentowania rzeczywistego wykonania tych prac wraz z utylizacją niebezpiecznego gruzu przez uprawnione składowisko odpadów (przedłożona na tę okoliczność faktura nie zawiera obligatoryjnych z punktu widzenia norm prawnych elementów, jak transport gruzu, jego składowanie i utylizacja na uprawnionym wysypisku posiadającym stosowne uprawnienia i wpisanym na listę uprawnionych podmiotów); 13) przyjęcie w kalkulacji, że w garażu występowała posadzka wielowarstwowa, gdy tymczasem była to posadzka jednowarstwowa, co skutkowało zawyżeniem wartości szkody w tym zakresie.

W opinii dodatkowej biegła, w ocenie sądu, w sposób rzetelny i logiczny, odniosła się do zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną, skutecznie broniąc konkluzji przyjętych w opinii podstawowej. W zakresie dotyczącym przyjęcia przez biegłą wartości szkody, co do jej części, jedynie w oparciu o przedłożoną przez powodów dokumentację, w postaci faktur i kosztorysów powykonawczych (w tym w odniesieniu do robót instalacyjnych i elektrycznych), biegła słusznie argumentowała, że zgodnie z treścią Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) wiążących strony, odszkodowanie ustala się w wysokości kwoty poniesionej, zaś kwota poniesiona to kwota zapłacona na podstawie wystawionych faktur VAT. Wedle zapisów OWU, koszt wykonania to koszt zawarty w fakturze zapłaconej przez poszkodowanego, jako koszt odbudowy, o ile w jego zakres nie wchodzi ulepszenie przedmiotu ubezpieczenia. Jak podkreśliła słuchana również na rozprawie, wielkości podane w rachunkach przedstawionych przez powodów mieszczą się w granicach przeciętnych

cen scalonych publikowanych w katalogach S.. Dodać przy tym należy, że pozwany nie wykazał, aby kiedykolwiek informował powodów, że w każdym przypadku przed rozpoczęciem prac odtworzeniowych, winni konsultować się z ubezpieczycielem co do proponowanej im przez wykonawcę ceny, a w razie jej zakwestionowania przez pozwanego, poszukiwać innych wykonawców. To zresztą bez wątpienia mogło okazać się nieskuteczne, zwłaszcza, że w wyniku powodzi tylko na lokalnym terenie ucierpiało wiele gospodarstw, co powodowało zarówno większy popyt na rynku budowlanym, ale i wyższe ceny. Biegła trafnie w dalszej kolejności odniosła się do zarzutu dotyczącego doliczenia podatku VAT oraz narzutu zysku do wysokości szkody. Zgodnie bowiem z treścią § 15 OWU, koszty likwidacji szkody muszą być wyliczone zgodnie z obowiązującymi zasadami kalkulacji ustalania cen dla robót budowlanych z uwzględnieniem średnich cen rynkowych usług i materiałów obowiązujących na danym terenie. W konsekwencji powyższego podatek VAT oraz narzut zysku stanowią integralną część poniesionych przez poszkodowanych kosztów restytucyjnych, albowiem zgodnie z zasadami ustalania cen w budownictwie, nalicza się składnik w postaci zysku. Biegła podtrzymała również stanowisko w zakresie uszkodzenia płytek na parterze budynku mieszkalnego. Jak słusznie wskazała, w wyniku ciśnienia wody na strop piwnicy, posadzka z płytek położonych na parterze została podniesiona wraz z zaprawą spoin, co skutkowało powstaniem pęknięć, ewentualnie zarysowań spoin. Biegła trafnie argumentowała też, iż wbrew zarzutowi pozwanego, w budynku powodów doszło do kapilarnego podciągania wody (wg widocznych śladów zalania na dzień wizji – do wysokości 40 cm ponad strop), co implikowało konieczność skucia tynków nie tylko w zalanej, ale i zawilgoconej części budynku. Jednocześnie stanowczo, którą to tezę sąd w całości podziela, sprzeciwiła się obarczeniu powodów odpowiedzialnością za brak podjęcia działań zmierzających do zmniejszenia rozmiarów szkody, poprzez niezwłoczny po powodzi demontaż paneli podłogowych i pianki izolacyjnej, gdy tymczasem istniało zagrożenie życia i zdrowia w związku z klęską żywiołową. Biegła prawidłowo, w ocenie sądu, wskazała nadto, iż natychmiastowe osuszanie ścian, jakby chciał tego pozwany, przyspiesza proces kapilarnego podciągania wody. Z kolei, wbrew zarzutom strony pozwanej, wedle których biegła bezpodstawnie uznała, że niezbędne jest skucie tynków pod panelami ściennymi oraz boazerią, skoro nie zdejmowała boazerii ani paneli i tym samym nie mogła ocenić stanu murów, biegła słusznie wyjaśniła, że na tej samej kondygnacji są jeszcze inne ściany nie pokryte boazerią, a, że stwierdzono na nich zawilgocenie, to niewątpliwie zawilgocenie występuje również na ścianach zasłoniętych boazerią.

Następnie, co do zarzutu braku podstaw do odgrzybiania i czyszczenia ścian i elewacji, trafnie biegła wskazała, iż zgodnie z zapisami poradnika wydanego po powodzi z 2010r. przez wydawnictwo (...) we współpracy z Polską Izbą Inżynierów Budownictwa „Jak postępować po powodzi”, woda powodziowa zostawia szkodliwe substancje obejmujące wypluczyny ze zbiorników ściekowych, oczyszczalni, wysypisk śmieci, cementarzy a także toksyczne substancje z zalanych przedsiębiorstw produkcyjnych. Z tego też powodu, domy, które były zalane w wyniku powodzi wymagają odkażenia i właśnie ten rodzaj prac miała biegła na uwadze, posługując się w treści opinii zasadniczym określeniem „odgrzybianie.” Tym samym koszty poniesione na ten cel uznać należy za w pełni uzasadnione.

W odniesieniu do zarzutu dotyczącego wywozu materiałów z rozbiórki oraz nie udokumentowania przez powodów ich utylizacji przez uprawnione składowisko, biegła trafnie argumentowała, iż zgodnie z zasadami kalkulacji cen w budownictwie, wywóz materiałów z rozbiórki elementów jest integralną częścią kalkulacji ceny robot remontowych, zaś jego koszt nie został wyłączony treścią OWU z zakresu likwidacji szkody, a jednocześnie zakład ubezpieczeń ani w OWU, ani w indywidualnych ustaleniach z powodami, nie poinformował ich o konieczności spełnienia przez przedkładane dokumenty dodatkowych wymagań. Nie może tym samym pozwany przerzucać na powodów odpowiedzialności za niedochowanie należytej staranności po swojej stronie.

Dalej idąc, w ocenie sądu, prawidłowo biegła skalkulowała wartość i zakres prac związanych z przywróceniem do stanu sprzed zdarzenia posadzki w garażu oraz piwnicy budynku mieszkaniowego, przyjmując ich „wielowarstwowość”. Zapisy łączącej strony sporu umowy ubezpieczenia nie wskazują bowiem na okoliczność, iż posadzki zostały wykonane niezgodnie z zasadami wiedzy technicznej (wówczas nie posiadałyby izolacji), choć ubezpieczyciel we własnym interesie winien był opisać w umowie wszelkie nieprawidłowości budowy. Również zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził stanowiska pozwanego negującego wielowarstwową strukturę ww. podłoża. Jak trafnie bowiem podkreśliła biegła, słuchana również na rozprawie w dniu 16.03.2016r., gdyby posadzka, jak chce tego

pozwany, została wadliwie wykonana i nie posiadała izolacji, to niewątpliwie na ścianach bezpośrednio nad podłogą pojawiłyby się „wykwity”, czego jednak nie stwierdzono na gruncie niniejszej sprawy.

Ekspert argumentowała wreszcie, iż celem przywrócenia do stanu sprzed zdarzenia budynku zalanego w powodzi, należało go osuszyć, zaś brak pleśni i wilgoci w budynku w dacie dokonania przez ww. wizji świadczy o przeprowadzeniu procedury osuszania budynku z wykorzystaniem osuszaczy. Z kolei w odpowiedzi na zarzut pozwanego, iż konieczność wymiany kotła CO jest mało wiarygodna, biegła słusznie przywołała treść protokołu szkody sporządzonego przez ubezpieczyciela w dniu 18.05.2010r., wedle której kocioł na opał stały został zalany. Na koniec trafnie biegła zauważyła, że w kosztorysie zastosowała ceny średnie, opublikowane przez S., tymczasem kwestionujący powyższe pozwany, deklaruje stosowanie innych cen średnich bez podania ich źródła.

Za zasadne natomiast biegła przyjęła zarzuty pozwanego dotyczące prac w zakresie białowania na tynkach gładkich oraz malowanie na podłogach gipsowych farbą lateksową; wymiany podgalać 5 sztuk ościeżnic i skrzydeł drzwiowych, w miejsce błędnie wskazanej ich liczby tj. 8 sztuk. W konsekwencji, biegła zweryfikowała również wartość szkody wskazaną w opinii głównej dla budynku mieszkalnego, wyliczając jej wysokość na poziomie kwoty 80.622,15 zł.

W piśmie procesowym z dnia 16.07.2015r. (20.07.2015r. data wpływu) Towarzystwo (...) S.A. w W. zakwestionowało, w całości, opinię zasadniczą oraz uzupełniającą, podtrzymując dotychczasowe zarzuty. Pozwany zaprzeczył nadto twierdzeniom biegłej sądowej co do tzw. podciągania kapilarnego, skutkującego koniecznością skuwania tynków, sugerując, iż w ścianach co najmniej dwukrotnie na ich wysokości występuje izolacja przeciwwilgociowa szczelna (z papy lub folii), która całkowicie odcina możliwość wystąpienia tego zjawiska. Zakwestionował także zasadność czyszczenia i odgrzybiania elewacji, która nie miała styczności z wodą powodziową. Zarzucił wreszcie, iż panele podłogowe nie noszą śladów uszkodzeń, co oznacza, że pod ich powierzchnią nie wystąpiła wilgoć, w konsekwencji zaś pleśń.

Zarzuty sformułowane przez stronę pozwaną okazały się niezasadne. W opinii uzupełniającej opatrzonej numerem 2 biegła w sposób logiczny i przejrzysty wyjaśniła, że opinię wydała posiłkując się zapisami polisy, jak i OWU. Powtórzyła, że oszacowane zostały przez nią „koszty wykonania robót budowlanych i instalacyjnych z uwzględnieniem nakładów na opracowanie dokumentacji projektowej i nadzoru nad budową, koszty te zaś zostały wyliczone zostały zgodnie z obowiązującymi zasadami kalkulacji ustalania cen dla robót budowlanych (ceny umowne). W toku postępowania ubezpieczyciel nie wykazał natomiast, że roboty budowlane objęte fakturą stanowią ulepszenie nie zaś odbudowę. Biegła podniosła, iż konstruując zarzuty, pozwany nie przytacza przepisu OWU i zapisów wynikających z polisy, które dawałyby delegację do potrącenia m.in. zysku z kwoty odszkodowania. Tymczasem każda cena zawiera w sobie zysk należny producentowi, i nie ma znaczenia czy producent wykonywał prace dla siebie czy na sprzedaż. Biegła ponownie wskazała, iż podczas wizji stwierdzono, że płytki na parterze są miejscowo odspojone od podłoża. Na etapie zawierania umowy ubezpieczenia nie dokonano zapisu o wyłączających odpowiedzialność pozwanego, np. w związku z istniejącym już w tej dacie uszkodzeniami płytek. Nie ma więc, w ocenie eksperta, podstaw - ani formalnych ani tym bardziej technicznych - do zakładania, że szkoda nie powstała na skutek zamoczenia stropu. To samo dotyczy braku ujęcia w treści polisy zastrzeżenia o wadach konstrukcyjnych budynku, w tym braku wymaganej izolacji. Biegła podniosła, iż podczas wizji przeprowadzonej w obecności przedstawiciela pozwanego stwierdzono i udokumentowano na fotografiach widoczne ślady zawilgocenia na ścianach parteru, nadto na panelach podłogowych widoczne było działanie wilgoci - wykrzywienie paneli. Ww. stanowczo podkreśliła konieczność mycia, czyszczenia i odkażania elewacji po zalaniu budynku wodą powodziową. Ostatecznie biegła podtrzymała wydaną w sprawie opinię zasadniczą i opinię uzupełniającą nr 2.

W piśmie procesowym z dnia 14.12.2015r. (22.12.2015r. d.w.) strona pozwana ponowiła zarzuty wobec treści opinii zasadniczej i obu opinii uzupełniających mgr inż. U. K.. Przesłuchiwana na rozprawie w dniu 16.03.2016r. biegła rzeczowo i logicznie wyjaśniła zasady, którymi kierowała się, sporządzając opinię w niniejszej sprawie. Podtrzymała dotychczasowe stanowisko co do wiarygodności faktur VAT, w oparciu o które dokonywała kalkulacji szkody, wskazując, iż mieszczą się w granicach tzw. cen przeciętnych. Nadto ww. powtórzyła, iż swoje ustalenia w sprawie oparła m. in. Na zaleceniach poradnika wydanego przez wydawnictwo (...) i Polską Izbę Inżynierów Budownictwa

w czerwcu 2010r. w związku z powodzią z maja 2010r., pt” Jak postępować po powodzi.” Zdołała obronić również stanowisko, iż zalanie pomieszczeń do wysokości stropu jest równoznaczne z zalaniem elewacji budynku.

Reasumując, wbrew zarzutom podniesionym przez stronę pozwaną, wnioski opinii, zarówno zasadniczej, jak i dodatkowych, są prawidłowe (art. 285 § 1 kpc). Wskazać przy tym należy, iż kwestionujący ustalenia poczynione przez biegłą pełnomocnik ubezpieczyciela nie stawiał się na rozprawie, podczas której biegła była przesłuchiwana na okoliczność zgłoszonych przez ww. zarzutów.

Sąd za biegłą uznał tym samym, iż wysokość poniesionej przez powodów szkody winna uwzględniać podatek VAT. Wskazać należy, że podatek VAT, jako podatek od wartości dodanej obciąża konsumenta. Ze stanu faktycznego sprawy nie wynika, by powodowie uprawnieni byli do odliczenia owego podatku przy nabywaniu towarów niezbędnych do usunięcia skutków powodzi. W konsekwencji uznać należało, że naprawienie szkody będzie wymagało od nich wyłożenia kwoty brutto przy zakupie niezbędnych materiałów (art. 3 ustawy z dn. 5.07.2001r. o cenach). Przyjęty poziom cen wynika zaś z treści art. 363 § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania. W ocenie sądu także zysk stanowi integralną część kosztów poniesionych przez powodów tytułem likwidacji szkody, albowiem stanowi on stały element ceny, którą powodowie musieli zapłacić za towary i usługi w zw. z usuwaniem skutków powodzi. Wartość szkody podlegała wreszcie podwyższeniu o koszty wywozu pozostałości po szkodzie. Powodowie udokumentowali fakt ich poniesienia, wedle zaś opinii biegłej, kwota wskazana w fakturze mieści się w przedziale cen przeciętnych. Co więcej, zlecając profesjonalnemu podmiotowi wywóz pozostałości po szkodzie, powodowie nie są odpowiedzialni za zachowanie przez niego obowiązujących norm i standardów w związku z wykonywanymi zawodowo czynnościami.

Odpowiedzialność pozwanego wynikała z wiążącej strony umowy ubezpieczenia (...). W myśl art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przedmiotem zaś ubezpieczenia majątkowego może być każdy interes majątkowy, który nie jest sprzeczny z prawem i daje się ocenić w pieniądzu (art. 821 k.c.). Wedle regulacji wynikającej z art. 817 § 1 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powołane przepisy wskazują na istotę umowy ubezpieczenia, jaką jest wykonywanie czynności ubezpieczeniowych związanych z oferowaniem i udzielaniem ochrony na wypadek ryzyka wystąpienia skutków zdarzeń losowych (art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 11.09.2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz. U. z dnia 10 listopada 2015 r.).

Niewątpliwie, przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej jest szkoda, a zatem postępowanie sądowe w przedmiocie zapłaty odszkodowania oparte jest na podstawowych zasadach wynikających z przepisów prawa cywilnego. W związku z tym naprawienie szkody ma przywrócić stan poprzedni. W niniejszej sprawie odszkodowanie, to koszt przywrócenia budynku mieszkalnego oraz garażu powodów do stanu sprzed powodzi. Dlatego też przy ustalaniu zakresu szkody sąd wziął pod uwagę te wszystkie czynności, które powinni wykonać powodowie, celem usunięcia skutków powodzi. Zakres szkód sąd powinien zaś ustalić w odniesieniu do stopnia uszkodzenia budynków na skutek powodzi, opierając się w tej mierze na opinii biegłego, jego doświadczeniu i praktyce wykonawczej podmiotów branży budowlanej oraz literaturze fachowej. Określenie jej rozmiaru należy do tej kategorii wiadomości specjalistycznych, z powodu których sąd zobligowany jest, nawet wobec braku stosownego wniosku stron w tym zakresie, powołać biegłego sądowego, celem ustalenia rozmiaru powstałych strat.

Przyjęta przez sąd kwota należnego powodowi odszkodowania równa jest 80.622,15 zł. Biorąc pod uwagę wysokość wypłaconego powodowi dotychczas odszkodowania, wskazaną sumę należało pomniejszyć o 45.671,38 zł, co daje wynik 34.950,77 zł. W pozostałym zakresie została powództwo zostało oddalone (ostatecznie sprecyzowana przez powodów wysokość żądania równa jest kwocie 39.687,10 zł).

Wraz z kwotą główną, sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów, na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31.12.2015r.) odsetki ustawowe od dnia 18.06.2010r. do dnia 31.12.2015r. oraz na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 56 i 57 ustawy z dnia 9.10.2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty

w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 9 listopada 2015 r.) odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty. Za początkowy termin naliczania odsetek ustawowych został uznany dzień 18.06.2010r. tj. dzień następujący po upływie 30—dniowego ustawowego terminu do likwidacji szkody, liczonego od dnia jej zgłoszenia.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu w pkt 2 wyroku, uzasadnia art. 100 k.p.c. Powodowie ponieśli następujące koszty procesu: opłatę sądową od pozwu w kwocie 1.107 zł zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 Nr 90, poz. 594), wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400zł zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.z 2002, Nr 163, poz. 1349), opłatę skarbową od udzielonego radcy prawnemu pełnomocnictwa w wysokości 17zł (art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006r. o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006r. Nr 225, poz. 1635), zaliczkę na koszty czynności biegłego w kwocie 600 zł, co daje łącznie sumę 3.524 zł. Strona pozwana natomiast poniosła następujące koszty: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400zł zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.z 2002, Nr 163, poz. 1349), opłatę skarbową od udzielonego radcy prawnego pełnomocnictwa w wysokości 17zł (art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006r. o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006r. Nr 225, poz. 1635), zaliczkę na koszty czynności biegłego w kwocie 2.850,48 zł – sumarycznie – 5.267,48 zł. Biorąc pod uwagę zakres uwzględnionego powództwa, uznać należało, iż powodowie uzyskali ochronę prawa w zakresie 88%. Z tego względu, sąd zasądził od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powodów I. S. i D. S. solidarnie kwotę 2.469,03 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (3.524 zł x 88% - 5.267,48 zł x 12%).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 Nr 90, poz. 594) w zw. z art. 100 k.p.c., sąd nakazał uiścić solidarnym powodom kwotę 105,36 zł, stronie pozwanej zaś kwotę 772,64 zł tytułem części brakującej opłaty sądowej od pozwu (w zakresie rozszerzonego powództwa).

W toku postępowania strona pozwana uiściła zaliczkę na poczet kosztów czynności biegłego w kwocie 3.000 zł. Sąd przyznał biegłej sądowej wynagrodzenie za sporządzenie pisemnej opinii zasadniczej w kwocie 1.903,28 zł (postanowienie z dnia 24.06.2014r.) oraz wynagrodzenie za sporządzenie pisemnej opinii uzupełniającej w kwocie 947,20 zł (postanowienie z dnia 14.08.2015r.), dokonując ich wypłaty z zaliczki uiszczonej przez Towarzystwo (...) S.A. w W.. Niewykorzystaną część zaliczki należało zwrócić na rzecz strony pozwanej.

Biorąc pod rozwagę poczynione ustalenia faktyczne, treść przywołanych przepisów prawa oraz przeprowadzone rozważania należało orzec jak w wyroku.